

Sportowe emocje sięgają nieba! W dniu zamykania tego numeru „ŁZ” koszykarze walczyli o krajowe złoto, a żużlowcy szykowali się na niedzielne derby! ➤ 6-7

informator samorządowy

Łącznik

zielonogórski

nr 17 (405) 7 maja 2021 www.LZG24.pl



Zielonogórzanie wybrali! Głosującym na projekt nowego wzoru deptakowych donic spodobała się wielobarwna mozaika. Nic dziwnego, radosne połączenie kolorów może rozjaśnić nawet najbardziej pochmurny dzień. Na mozaikę zagłosowało 195 osób. Motyw, który zajął drugie miejsce zdobył 156 głosów - i on także zagości na kwietnikach w centrum. Jaki to wzór? ➤ 2

INWESTYCJE

BUDUJEMY PARKING PRZY PALMIARNI

Od poniedziałku, 10 maja, koniec z parkowaniem w zagłębieniu przy Palmiarni. Plac zostanie zamknięty, bo rozpoczyna się budowa parkingu wielopoziomowego na 400 samochodów. Potrwa 18 miesięcy. Obiekt, za ok. 30 mln zł, zbuduje Budimex. ➤ 3



Dach obiektu będzie przeznaczony na teren rekreacyjno-zabawowy dla dzieci i młodzieży. Odwiedzający Winne Wzgórze i Palmiarnię będą mieli dodatkowe miejsce do wypoczynku i aktywności. FOT. WIZUALIZACJA UM

KORONAWIRUS COVID-19 w odwrocie?

W każdym razie maleje liczba łóżek covidowych w lubuskich szpitalach, tych zajętych również. O trendzie spadkowym mówi też prezes Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze.

- Zauważamy pozytywny trend spadkowy jeśli chodzi o COVID-19, możemy więc przywrócić normalne działanie w budynku U - poinformował w środę, 5 bm., Marek Działoszyński, prezes Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze.

kiego w Zielonej Górze. Powrót torakochirurgii, oddziału płucnego i radioterapii na „stare śmieci” rozpoczął się zaraz po majówce, a budynek U na powrót zaczął wypełniać się pacjentami negatywnie zdiagnozowanymi pod kątem koronawirusa. Przypomnijmy: na sześć tygodni wymienione oddziały praktycznie przestały istnieć. Pod koniec marca ich pacjentów wypisano do domów albo przeniesiono na inne oddziały szpitalne, ponieważ cały budynek przeznaczono na leczenie chorych na COVID-19. Decyzja spowodowana była gwałtownym marcowym przyrostem zarażonych pacjentów, z któ-



Wrzecz z malejącą liczbą covidowych pacjentów, zmniejsza się zużycie tlenu. Ten w szczyście zachorowań szedł jak przysłówowa woda - jeszcze niedawno szpital zużywał nawet 6 ton tlenu dziennie, dziś wystarcza 2,5 t.

FOT. MATERIAŁY SZPITALA UNIWERSYTECKIEGO

rych większość wymagała tlenoterapii. - Teraz mamy również gwałtowny spadek liczby chorych. Dziś (środa - dop. el) w szpitalu przebywa 85 pacjentów z COVID-19, w tym 21 na intensywnej terapii. Dla porównania: miesiąc temu, 5 kwietnia, hospitalizowaliśmy aż 232 pacjentów covidowych, w tym 38 leczonych było na intensywnej terapii. Jeszcze do wczoraj liczba osób pod respiratorem oscylowała zwykle powyżej 30 - mówi Sylwia Malcher-Nowak, rzeczniczka szpitala. Nadal w komplecie pozostają wszystkie miejsca na oddziale zakaźnym i w szpi-

talu tymczasowym - łącznie 222, w tym 50 na oddziale anestezjologii i intensywnej terapii. - Połowa naszych anestezjologów nadal pozostaje oddzielona do pracy w szpitalu tymczasowym, a pozostali pracują za dwóch - mówi rzeczniczka. Lecznica nie wstrzymała bowiem całkowicie zabiegów planowych, wykonała ich 70-80 proc. w porównaniu do analogicznego okresu ub.r. Co dalej? W maju rząd ma upublicznić listę szpitali tymczasowych, które nadal mają pozostać w „bojowej” gotowości. Wiśń gminna niesie, że wśród nich będzie zielonogórska placówka. (el)

Z ŻYCIA MIASTA >>>



Odchodząca na emeryturę Barbara Langner przekazała kierownictwo MZK Robertowi Karwackiemu. W obecności prezidenta Janusza Kubickiego wręczyła następcy symboliczną tacę, a na niej: bezpiecznik, klucz i alkomat. FOT. MONIKA ZAPOTOCZNA



Wiosna w Zielonej Górze ma urodę i zapach... magnolii. Te piękne drzewa możemy spotkać w różnych zakątkach miasta. Szczególnie urokliwy jest okaz, który rośnie przy wiadukcie nad ul. Batorego. Eksplozja różu! FOT. TOMASZ CZYŻNIEWSKI



W poniedziałek świętowaliśmy 230. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Z powodu pandemii koronawirusa miejskie uroczystości były symboliczne. Pod obeliskiem w parku im. gen. Sowińskiego złożono kwiaty. FOT. PIOTR JĘDZURA

BIBLIOTEKA

Norwid zaprasza

Spotkania autorskie, konkursy, gry miejskie, wystawy, koncerty, filmy... Mnóstwo atrakcji czeka na czytelników w ramach rozpoczynającego się w sobotę, 8 maja, Tygodnia Bibliotek.

W tym roku odbywa się on pod hasłem „Znajdziesz mnie w Bibliotece”. Impreza organizowana jest w całym kraju od 8 do 15 maja. - To święto bibliotekarzy i bibliotek, ale w nie mniejszym stopniu świętują je z nami czytelnicy - mówi Anna Urbańska z Biblioteki Norwida. - W tych dniach planujemy zabrać czytelników i odbiorców na wypra-

wę w różne zakątki biblioteki. W zasadzie nie ma działu, filii, czy agendy bibliotecznej, w której nic nie będzie się działo. Tych propozycji jest bardzo dużo. Spotkania autorskie, konkursy, quizy, gry miejskie, wystawy, koncerty, filmy i wiele, wiele innych.

W Tygodniu Bibliotek zaplanowano także uroczyny mediatek - Góry Mediów (10 maja) i Szklanej Pułapki (17 maja). Zwieńczeniem imprezy będzie Noc Muzeów - zaplanowana 15 maja w bibliotecznym Muzeum Ilustracji Książkowej.

Szczegółowy program Tygodnia Bibliotek można znaleźć na stronie www.biblioteka.zgora.pl oraz na www.facebook.com/biblioteka.norwida

(dsp)

KONSULTACJE

Mieszkańcy zdecydowali. Te donice staną w centrum!

Wielobarwna mozaika i „drapany” metal - te projekty kwietników najbardziej spodobały się mieszkańcom. Deptakowe donice zyskają nowe okleiny. Zadowoleni powinni być wielbiciele kolorów, ale też zwolennicy minimalizmu.

Zielonogórzanie właśnie wybrali. 30 kwietnia zakończyły się konsultacje w sprawie nowego wzoru donic w centrum miasta. W internetowej ankiecie zagłosowało 706 osób. Dwa spośród sześciu prezentowanych projektów zyskały największą sympatię głosujących. Na deptaku zagłosowali wielobarwna mozaika (nr 3) i metaliczne techno (wzór nr 4).

Mozaika kojarzy się z ciepłym, śródziemnomorskim klimatem. Radosne połączenia kolorowych skrawków rozjaśnia nawet najbardziej pochmurny dzień. I będą pięknie uzupełniać barwy kwitnących w donicach kwiatów.

Metaliczny połysk drugiego wzoru jest spokojny i stonowany, a przy tym nowoczesny - swoją szarością doskonale wkomponuje się w deptakową kolorystykę. Będzie też świetnym tłem dla kolorowych roślin w kwietniku.

- Te motywy dostały największej głosów. Są tak odmienne, że powinny zaspokoić różne gusta - mówi Piotr Dubicki, pełnomocnik prezydenta Zielonej Góry ds. konsultacji społecznych. - Mozaika



Wzór nr 3 zdobył 195 głosów FOT. MATERIAŁY UM



Wzór nr 4 spodobał się 156 osobom FOT. MATERIAŁY UM

dostała 195 głosów, metal - 156. I właśnie te dwa projekty będą realizowane. Tak samo było podczas poprzedniej ankiety, w 2017 r., realizacji oczekiwały się dwie propozycje, które zdobyły największą liczbę głosów.

O ciemnoszarych donicach na deptaku nikt już nie pamięta. Zresztą, nie budziły one zbyt wielkiej sympatii zielonogórzan. - Czas to zmienić! Sprawmy, żeby w centrum zrobiło się trochę weselej - zdecydowano cztery lata temu w urzędzie miasta. I ogłoszono konkurs na nowy wygląd kwietników. Wtedy mieszkańcy mieli do wyboru pięć wzorów, za najładniejszy uznali ten imitujący drewnianą, brązową skrzynię oraz ten, który przedstawiał klimatyczne zdjęcie winnic. Towarzyszyły nam prawie cztery lata. W tym roku nadszedł czas na wymianę zniszczonych już oklein. Motywy winiarskie zastąpi teraz mozaika i chłodny metal.

Podajemy pozostałe wyniki tegorocznego głosowania: wzór nr 5 zdobył 129 głosów, wzór nr 2 - 95, wzór nr 1 - 90, na wzór nr 6 zagłosowało 41 osób.

(dsp)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



UNIwersYTET

Współczesne grafiki

W Galerii Biblioteki Uniwersyteckiej przy al. Wojska Polskiego 71, do 25 maja można oglądać wystawę pt. Różnorodność. Prace pochodzą ze zbiorów BU, z kolekcji Artoteki Grafiki. - Tytuł nawiązuje do tematyki prac, prezentowanych stylów i technik graficznych. Na wystawie znalazły

się m.in. dzieła Jana Berdyszaka, Stanisława Fijałkowskiego, Jerzego Grabowskiego, Izabelli Gustowskiej, Janiny Kraupe, Wojciecha Müllera, Ryszarda Otręby, Andrzeja Pawłowskiego, Jana Pamuły, Marcina Surzyckiego, Stanisława Wierczorka - wylicza Ewa Sapeńko, rzeczniczka Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wystawa czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00. (dsp)

KONKURS LITERACKI

Proza i wierszem o Zielonej Górze

Towarzystwo Miłośników Zielonej Góry „Winnica” organizuje po raz siódmy konkurs literacki o tematyce zielonogórskiej. Konkurs jest otwarty, tematyka pracy dowolna. - Jednak utwór w swej treści musi nawiązywać do tematu Zielonej Góry. Mile widziane teksty odno-

szące się do jubileuszy: 800-lecia miasta w 2022 r. i 700-lecia nadania praw miejskich w 2023 r. - informują organizatorzy. Praca może mieć formę poetycką lub prozatorską. Nagrodą główną jest wydanie książki laureata i statuetka. Organizatorzy czekają na teksty do 15 września br. Szczegóły i regulamin konkursu na stronie: www.tmgz.org.pl w zakładce aktualności. (dsp)

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 62 tys.

INWESTYCJE

Rusza budowa parkingu koło Palmiarni

Nowy, wielopoziomowy parking na ponad 400 samochodów ma powstać w 18 miesięcy. Postawi go Budimex. Firma deklaruje, że zrobi to szybciej. Zupełnie zmieni się wygląd tego miejsca.



Dach będzie przeznaczony do zabawy i czynnego wypoczynku. Staną tutaj np. konstrukcje do wspinania się, skakania, huśtania i wszystkiego tego, co tylko może podpowiedzieć dziecięca wyobraźnia. Całość w otoczeniu zieleni. FOT. WIZUALIZACJE UM

- To nietypowa inwestycja, bo na dachu nie będzie miejsca dla samochodów. Tam mieszkańcy będą mogli odpoczywać. Zielonogórzanie podczas konsultacji wybrali, jak ta strefa odpoczynku ma wyglądać - przypominał w środę prezydent Janusz Kubicki, podczas podpisywania umowy z wykonawcą. - Kłopot z miejscami do parkowania jest „odwiecznym” problemem w każdym dużym mieście, w tym również w Zielonej Górze. Mam nadzieję, że ten obiekt chociaż trochę poprawi sytuację. Parking wielopoziomowy postawi Budimex, polska firma budowlana wykonująca wiele inwestycji w mieście i regionie. Koszt budowy to

ok. 30 mln zł. Czas budowy - 18 miesięcy. - Półtora roku to taki nieprzekraczalny termin. Myślę, że zrobimy to szybciej. Jesteśmy gwarantem, że wykonanie będzie dobrej jakości. Takiego obiektu mogę miastu jedynie pogratulować - mówił Andrzej Schmalenberg, dyrektor Oddziału Południowego Budimexu. W poniedziałek, 10 maja, firma przejmuje plac budowy, a to oznacza, że od tego dnia nie będą tutaj mogły parkować samochody. Prace budowlane powinny się rozpocząć w przeciągu miesiąca. Wcześniej trzeba teren ogrodzić i przygotować zaplecze. W miejscu dzisiejszego placu na tyłach urzędu mar-



Prezydent Janusz Kubicki i dyrektor Andrzej Schmalenberg umówili się, że za 18 miesięcy razem sprawdzą, jak będzie funkcjonować część rekreacyjna. FOT. MONIKA ZAPOTOCZNA

sząkowskiego ma powstać trzykondygnacyjny parking wielopoziomowy z funkcją rekreacji na dachu. Łączna liczba miejsc parkingowych w budynku i obok - 407. Do tego dojdzie 18 miejsc dla osób niepełnosprawnych, trzy stanowiska dla autobusów i pięć stanowisk do ładowania samochodów elektrycznych. Wszystkie piętra będą miały przewiewne ściany z paneli. To zapewni wewnątrz dzienne światło i naturalną wentylację. Wykonane z aluminium panele będą miały kolor cortenu - czyli złoto-rdzawy. Taki odcień był prezentowany na wizualizacjach poddawanych konsultacjom. To nie będzie naturalna rdza - pa-

nele zostaną pomalowane specjalną farbą i zabezpieczone lakierem. Dach obiektu będzie przeznaczony na teren rekreacyjno-zabawowy dla dzieci i młodzieży. Znajdzie się on na tym samym poziomie co Palmiarnia. Odwiedzający Winne Wzgórze będą mieli dodatkowe miejsce do wypoczynku i aktywności. Obecnie na placu przy Palmiarni parkuje około 180 samochodów. Część z nich to pojazdy pracowników pobliskich urzędów. Kierowcy na czas budowy będą musieli parkować gdzie indziej. Magistrat nie przewiduje dla nich zniżek z tego powodu. (tc)

BUDŻET OBYWATELSKI

Mieszkańcy zaproponowali 68 zadań

Zakończył się etap zgłaszania projektów do Budżetu Obywatelskiego 2021. Do urzędu miasta wpłynęło 68 wniosków.

56 propozycji dotyczyło zadań na terenie „starej” Zielonej Góry, 12 wniosków to pomysły na inwestycje w dzielnicy Nowe Miasto. - Wszystkie wnioski zostały sprawdzone pod względem formalnym i przekazano je do weryfikacji merytorycznej właściwym departamentom urzędu miasta. Są to: Departament Inwestycji Miejskich, Departament Zarządzania Drogami oraz Departament Rozwoju Miasta. W przyszłym tygodniu zestawienie zostanie przekazane komisji rady miasta ds. konsultacji społecznych i budżetu obywatelskiego - tłumaczy Piotr Dubicki, pełnomocnik prezydenta ds. konsultacji społecznych. Ocena wniosku może być negatywna lub pozytywna. Wnioskodawcy, których pomysły otrzymają negatywną opinię, będą mogli odwołać się od niej do prezydenta miasta. (dsp)

KORONAWIRUS

Od soboty otwarte hotele

Maj to miesiąc luzowania obostrzeń w całym kraju. Przypominamy, które obszary mają być „uwolnione” w nadchodzących dniach.

Od 8 maja
* Hotele otwarte, maksymalne obłożenie 50 proc. (nie działają w nich restauracje, wellness i spa).
Od 15 maja
* Nauka hybrydowa dla klas 4-8 szkół podstawowych i klas 1-4 szkół średnich.

* Bez maseczek na świeżym powietrzu. Warunek - wskaźnik zakażeń na 100 tys. osób poniżej 15.
* Otwarcie barów i restauracji - ogródki na świeżym powietrzu.
* Otwarcie kin i teatrów na świeżym powietrzu, maksymalne obłożenie 50 proc.
* Imprezy okolicznościowe na zewnątrz - limit 25 osób.
* Kibice wracają na obiekty sportowe na świeżym powietrzu, maksymalnie zajęte 25 proc. miejsc.
Od 29 maja
* Wszyscy uczniowie wracają do nauki stacjonarnej.
* Otwarcie restauracji i barów wewnątrz budynku, zajęte maksymalnie 50 proc. miejsc.



Właściciele zielonogórskich restauracji i barów powoli już przygotowują się na 15 maja - wtedy otworzą swoje ogródki FOT. TOMASZ CZYŹNIEWSKI

* Imprezy okolicznościowe wewnątrz - limit 50 osób
* Otwarte kina i teatry wewnątrz - maksymalnie 50 proc. obłożenia.
* Otwarte siłownie, fitness, solaria oraz kryte obiekty sportowe - limit 50 proc. miejsc. oprac. (dsp)

DRZONKÓW

Trening pod chmurką

W ofercie Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji pojawiła się nowość dla każdego - „Inteligentny fitness” - zajęcia prowadzone na świeżym powietrzu przez instruktorkę Grażynę Wyszczalkowską. Program zawiera ogólnousprawniające ćwiczenia na wolnym powietrzu, terenoterapię, treningi marszowe

i trening oddechowy. - To ćwiczenia całego ciała z elementami nordic walking - informuje ośrodek. Drugą propozycją jest „Trening dobrego samopoczucia” - będący formą ruchu uelastyczniającą i rozciągającą ciało. Program zajęć powstał w oparciu o ćwiczenia Josepha Pilatesa. Stałe terminy zajęć: wtorki, czwartki 18.00, 19.00, na placu rekreacyjnym WOSiR Drzonków. (dsp)

POLICJA

Spokojna majówka

Zielonogórcy policjanci od 30 kwietnia do 3 maja prowadzili działania „Majowy weekend”, czuwając nad bezpieczeństwem na drogach i dbając o spokój w miejscowościach. - Długi weekend był czasem spokojnym i bezpiecznym, jednym z najspokojniejszych od lat. Nad bezpieczeństwem czuwało

prawie stu policjantów, nie odnotowano żadnych poważniejszych zdarzeń kryminalnych - informuje Komenda Miejska Policji. Spokojnie było też na drogach, gdzie doszło do 11 kolizji, natomiast nie wydarzył się żaden wypadek i nikt nie ucierpiał. Policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierujących, a w siedmiu przypadkach zatrzymali prawa jazdy za przekroczenie prędkości. (dsp)

KOMUNIKAT URZĘDU MIASTA

Pozbądź się azbestu

Prezydent miasta ogłasza nabór wniosków o dofinansowanie usuwania azbestu i wyrobów z azbestem. O wsparcie mogą ubiegać się osoby fizyczne oraz spółki, stowarzyszenia, wspólnoty mieszkaniowe, podmioty użyteczności publicznej. Dofinansowanie obejmuje demontaż, transport oraz

utyлизację wyrobów z azbestem. Zadanie zostanie zrealizowane pod warunkiem otrzymania dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wzór wniosku do pobrania w urzędzie miasta, ul. Podgórna 22 lub na stronie bjp.zielonagora.pl Wnioski należy składać do 17 bm. Informacje w Biurze Ochrony Środowiska, ul. Dąbrowskiego 41 lub tel. 68 475 56 84 i 68 475 56 56. (um)

UNIwersYTET

Neofilologia walczy z nudą, odkrywając świat

O tym, że umiejętność komunikowania się w innych językach jest bardzo ważna w obecnych czasach, nie trzeba nikomu tłumaczyć. Osoby, które chciałyby zgłębić wiedzę i umiejętności językowe, a przy tym poznać inne kultury, z pewnością zainteresuje oferta Instytutu Neofilologii Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Instytut Neofilologii powstał w 2006 r., łącząc Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej i Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych. Prowadzone tu kierunki studiów to filologia angielska (studia I i II stopnia), filologia rosyjska (studia I i II stopnia, oferta 30+) i filologia francuska z drugim językiem romańskim (studia I stopnia) w systemie stacjonarnym (wszystkie trzy kierunki) i niestacjonarnym (filologia angielska). Studenci kształcą się w specjalności nauczycielskiej (filologia angielska) i translatorskiej (filologia angielska, rosyjska i francuska).

Specjalność nauczycielska pozwala na zapoznanie się z najnowszymi tendencjami obowiązującymi w nauczaniu języków obcych. Po jej ukończeniu absolwent może uczyć języka angielskiego na wszystkich etapach kształcenia. Na specjalności translatorskiej studenci pogłębiają swoje umiejętności polegające na tłumaczeniu treści w różnej postaci, zarówno pisemnych, jak i ustnych, które obejmują teksty specjalistyczne, urzędowe, użytkowe czy literackie.



Zainaugurowane w 2015 r. Dni Języków Obcych przyciągają mnóstwo słuchaczy zainteresowanych zgłębianiem specyfiki różnych języków i kultur

FOT. ARCHIWUM INSTYTUTU NEOFILOLOGII UZ

Absolwenci chwalą sposób nauczania w Instytucie Neofilologii UZ. - Podobno mi się to, że studia łączyły w sobie różne dziedziny: historię, literaturę,

kulturoznawstwo i językoznawstwo. Zajęcia teoretyczne łączyły się z praktyką, co pozwoliło mi rozwijać umiejętności językowe i swobodne porozumie-

wanie się - wspomina Karolina Markowicz, absolwentka filologii angielskiej.

- Dzięki kompetentnej kadrze wykładowców, filologia angielska daje du-

żo możliwości do rozwoju. Atutem Instytutu Neofilologii jest możliwość wzięcia udziału w programie Erasmus. Pozwala to rozwinąć nie tylko zdolności językowe, ale i interpersonalne - dodaje Joanna Kalinowska, również absolwentka filologii angielskiej i nauczycielka języka angielskiego. Wspomniany program Erasmus+ to forma aktywnej, międzynarodowej współpracy edukacyjnej, która jest koordynowana przez prof. UZ dr. hab. Marka Smoluka. Stwarza niepołączalną okazję do studiowania w różnych europejskich ośrodkach akademickich znajdujących się m.in. w Hiszpanii, Grecji, Portugalii, na Litwie, w Rumunii, Czechach, Bośni i Hercegowinie.

W Instytucie Neofilologii odbywają się cykliczne imprezy - Dni Języków Obcych, Międzynarodowe Dni Frankofonii i Dni Kultury Słowian Wschodnich. Wydarzenia te odbijają się szerokim echem w całym regionie. Prezentowane są wykłady skierowane do studentów, konkursy językowo-multimedial-

ne dla uczniów okolicznych szkół, dzięki czemu rozwijają oni swoje kompetencje językowe i interkulturowe oraz umiejętność myślenia twórczego. W tym roku przypada 15. rocznica zielonogórskiej anglistyki. Planowana jest seria tematycznych wykładów online i konkursy dla uczniów.

Nie ma co się dziwić, że w instytucie jest ciekawie i atrakcyjnie. Są tam prowadzone badania nad nudą! Od kilku lat dr Mariusz Kruk i prof. UZ dr. hab. Joanna Zawodniak z Zakładu Anglistyki, we współpracy z prof. dr. hab. Mirosławem Pawlakiem z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, prowadzą nowatorskie w skali światowej badania nad nudą w klasie językowej, dzięki czemu udało im się ustalić przyczyny i symptomy tego doświadczenia oraz wskazać sposoby radzenia sobie z nim podczas zajęć i w czasie wolnym.

Katarzyna Doszczak

20 lat
UNIwersYTETU
ZIELONOGÓRSKIEGO

NOWY KISIELIN

„Ciuchcia” nadjeżdża!

Na najmłodszych milusińskich w Nowym Kisielinie czeka pachnący świeżością żłobek. Jeszcze tylko zielone światło od sanepidu... i „Ciuchcia” - bo tak nazywa się nowa placówka - nareszcie ruszy w podróż ku kolorowej przygodzie.

Jeden żłobek pod nazwą „Ciuchcia” już funkcjonuje przy ul. Jaskółczej w Zielonej Górze. Za kilka dni otwarty zostanie drugi, utworzony przez tę samą fundację - Innowacyjny Klub Rodzica. Będzie to placówka niepubliczna.

- Żłobek w Nowym Kisielinie powstał w miejscu, w którym jest bardzo po-

trzebny. Na razie, z uwagi na wymogi projektowe, dedykowany jest dla pociech rodziców bezrobotnych albo przebywających na urlopie macierzyńskim, rodzicielskim lub wychowawczym, którzy poszukują pracy albo chcą do niej wrócić. Ale ta zasada będzie obowiązywała tylko przez pierwszy rok, potem placówka dostępna będzie dla wszystkich dzieci - wyjaśnia dyrektor Agnieszka Klukowska. - Kończymy właśnie rekrutację i pozostały jeszcze tylko cztery miejsca - dodaje.

Nowy żłobek pomieści 25 dzieci, które do dyspozycji będą miały 200 mkw. i dwa place zabaw. Za kilka dni wraz z rodzicami po raz pierwszy poznają nowe otoczenie i nauczycielki.

- Wszystko odbędzie się w reżimie sanitarnym, na

spotkanie z jednym dzieckiem i jego rodzicami przeznaczymy godzinę, więc w sumie 21 godzin! - śmieje się z tego maratonu pani dyrektor i wyjaśnia: - Chcemy, by rodzice poczuli, że oddają pociechę w godne zaufania miejsce.

- Instytucje dedykowane najmłodszym dzieciom są dla miasta bardzo cenne, a za tą przemawia jeszcze doskonała lokalizacja - podkreśla Wioleta Haręźlak, dyrektor Departamentu Edukacji i Spraw Społecznych w zielonogórskim magistracie, która w środę odwiedziła nowy żłobek. - Miasto wspiera takie inicjatywy i samo stara się pozyskiwać fundusze, by miejsc w żłobkach było jeszcze więcej - deklaruje szefowa miejskiej edukacji. (el)



Są goście, są i prezenty! - Pluszaki już nie mogą się doczekać, kiedy trafią w objęcia swoich najmłodszych przyjaciół - mówią Agnieszka Klukowska i Wioleta Haręźlak.

FOT. IGOR SKRZYCZEWSKI

PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

Matura to bzdura

We wtorek rano przeczytałem wywiad z byłym przewodniczącym Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, prof. Konarzewskim, który twierdzi, że matura to niepotrzebny rytuał.

Potem zobaczyłem kolejkę uczniów do wejścia na salę gimnastyczną, gdzie mieli zdawać „egzamin dojrzałości” - stali w zimnie, w bluzeczkach i koszulkach. I pomyślałem sobie, że może ten Konarzewski ma rację?

Czas zlikwidować maturę. Ale nie dlatego, że profesor mówi - po co stresować młodzież, skoro połowa z nich i tak nie idzie na studia, a matura to de facto egzamin wstępny. Czas zlikwidować maturę, bo dziś nie jest ona żadnym wyznacznikiem poziomu wiedzy i wykształcenia. Kiedy chcę się zirytować, odpalam na YouTube program „Matura to bzdura”. Formuła jest prosta: młodzi ludzie przepytują rówieśników z wiedzy naprawdę podstawowej. Kiedy młody człowiek po maturze, na mapie konturowej Europy pokazuje, że Polska leży gdzieś w okolicy Rodopów, a drugi wskazuje na Bałkany, to nie wiadomo czy się śmiać, czy płakać? Czy wiecie, że młodzi ludzie po maturze nie wiedzą, kiedy była bitwa pod Grunwaldem?



Dla tegorocznych maturzystów minister obniżył kryteria, zlikwidował tryb rozszerzony, by zdać maturę wystarczy zdobyć 30 procent punktów. Znacze drugi egzamin, gdzie próg jest ustawiany tak nisko?

Matura spisała. I nie jest to wina maturzystów, lecz dorosłych. Od ministrów

po szeregowych nauczycieli. A także rodziców. Jeśli ja w szkole dostawałem uwagę, to w „nagrodę” ojciec dodawał jeszcze zapoznanie z pasem, dziś dziecko dostaje uwagę, a rodzic leci z buzią do nauczyciela.

Tak, to wszystko prawda. Ale co zrobić w tej sytuacji z maturą? Podniesienie poziomu nauczania przez najbliższe lata nie wchodzi, moim zdaniem, w rachubę. Zbyt dużo osób jest skupionych na właściwym nauczaniu religii, a nie na matematyce i biologii. I zbyt dużo osób decyzyjnych zostało w XIX wieku. Czy naprawdę „Lalka”, która była na tegorocznej maturze, to lektura czasów współczesnych? A czy na przykład Gombrowicz odpowiada na dylematy czasów współczesnych? Wątpię. Dlatego uważam, że profesor Konarzewski ma rację. Zlikwidujmy maturę, przywróćmy egzamin na studia. Wtedy ci, którzy naprawdę chcą mieć wiedzę przysiądą fałdów, a my przestaniemy udawać, że matura coś znaczy.

Ale na razie - jest jak jest. Więc trzymam kciuki za tegorocznych maturzystów.

AKCJA

Jerzyki zamieszkają na „Trójce”

III LO przyłączyło się do akcji urzędu miasta. Na budynku szkoły zamontowano siedem budek lęgowych dla jerzyków.

Jerzyki zadowolą się w liceum dzięki pomocy strażaków, którzy błyskawicznie zawiesili budki.

- Inicjatorem wieszania domków był nasz nauczyciel, Jacek Budziński - mówi Zbigniew Kościk, dyrektor III LO. - Dobry pomysł musi jednak zawsze trafić na podatny grunt. Cieszę się, że urząd miasta dostrzegł potrzebę i przekazał nam budki lęgowe. Jestem przekonany, że cała społeczność liceum będzie teraz broniona przez te dzielne ptaszki.

J. Budziński polubił jerzyki na os. Pomorskim, gdzie mieszka. Spółdzielnia zainstalowała budki na szczytach bloków i komary, zjadane przez ruchliwe ptaki, nie dokuczają już mieszkańcom. - Cieszę się, że urzędnicy przychyliłi się do mojej sugestii. Domki dla jerzyków można stawiać koloniami w dzielnicy Nowe Miasto, przy placówkach oświatowych: szkołach i przedszkolach. Z pewnością miejscowe OSP zaangażują się w takie przedsięwzięcie - przekonuje radny PiS.

W „Trójce” ochrona środowiska nie jest jedynie pustym hasłem. Przed szkołą stoją dwa ule, wkrótce dojdą dwa kolejne domki dla pszczoł. Szykuje się prawdziwe miodobranie. Przed placówką rośnie specjalny gatunek traw, które mają kwiaty uwielbiane przez pracowite owady. W planach są nasadzenia drzew: czerech lip i wiśni. Jak podkre-

śla dyrektor, powstaje klimatyczny zakątek. - Chcemy zachęcić młodych ludzi, żeby stosowali mniej dezodorantów i innych środków chemicznych, bo przyciągają komary i meszki - podkreśla Z. Kościk. - Rośnie u nas sporo drzew, dosadzamy nowe. Sortujemy śmieci w szkole, mamy ciekawe zajęcia przyrodnicze. Młodzi chętnie uczestniczą w akcji sprzątania świata. Są bardzo proekologiczni, co mnie bardzo cieszy. Ekologii najlepiej uczyć w praktyce, stosować ją na co dzień.



W ruch poszedł podnośnik i wiertarki. Strażacy z PSP w Zielonej Górze spisali się na medal - ptaki będą miały siedem domków. FOT. PIOTR JĘDZURA

ROZDAJEMY KOLEJNE BUDKI

Ostatnia akcja rozdawania drewnianych domków dla jerzyków okazała się hitem. Dwa tygodnie temu zielonogórzanie ustawili się w długą kolejkę przed urzędem miasta i w ciągu zaledwie 15 minut odebrali 200 wcześniej przygotowanych budek. Otrzymali również instrukcję poprawnego zawieszenia domku. Specjalne budki zawisły również na wieżowcu urzędu miasta oraz na siedzibie Zakładu Gospodarki Komunalnej (na zdjęciu obok).

Nie zdążyłeś ostatnio odebrać budki dla jerzyków? Nic straconego! W sobotę, 15 maja, przed siedzibą ZGK, przy ul. Zjednoczenia 110c, czekać będzie na chętnych kolejne 200 sztuk. - Będziemy rozdawać budki od godziny 10.00 do 12.00 lub do czasu rozdania wszystkich domków - informuje Agnieszka Miszon z ZGK. Warto pamiętać, że budkę dla tego gatunku ptaka należy zawiesić na wysokości minimum 5 metrów, czyli mniej więcej drugiego piętra.

Fot. Materiały ZGK



STARY KISIELIN

Strażacy dla Ani

Dzielna Ania, która walczy z SMA, czyli rdzeniowym zanieczyszczeniem mięśni, nadal potrzebuje wsparcia finansowego. Możesz pomóc - przyjdź w niedzielę na kiermasz przy remizie.

Zbiórka na najdroższy lek świata wciąż trwa, a czasu pozostaje coraz mniej. - Nasza jednostka, wspólnie z Katarzyną Prokopszyn, ponownie chce pomóc małej Ani. Zapraszamy na kiermasz - na placu przy remizie, w najbliższą niedzielę, 9 maja - zachęcają strażacy ochotnicy ze Starego Kisielina. Od godz. 10.00 do 14.00 na całe rodziny czekać będzie moc atrakcji. Dla łasuchów pyszne ciasto, dla miłośników rękodzieła - własnoręczne wyroby, dla najmłodszych - kolorowy dmuchaniec. Wszystko to za symboliczny datek wrzucony do puszeki. Nie zabraknie też pokazu sprzętu strażackiego i wozów bojowych. - Pamiętajcie, dobro wraca! Pokażmy naszą siłę i wspomóżmy Anię - zapraszają druhowie. Organizatorzy proszą, żeby pamiętać o obostrzeniach sanitarnych.

(ap)

KOMUNIKAT URZĘDU MIASTA

Uroczystość pod pomnikiem

Prezydent miasta Janusz Kubicki informuje o zbliżającym się Narodowym Dniu Zwycięstwa. W tym roku, ze względu na zagrożenie epidemiczne, obchody będą miały bardzo skromny, symboliczny wymiar. Uroczystość odbędzie się w sobotę, 8 maja, pod pomnikiem na pl. Bohaterów. O godzinie 12.00 zaplanowano złożenie wiązanek kwiatów.

(mo)



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim, położonej w Zielonej Górze w obrębie 0055 (Nowy Kisielin).

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
ul. Nowy Kisielin-Sosnowa	144/27	42 m ²	ZG1E/00042687/1	11 000,00 zł	1 100,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca 2021 r. o godz. 10⁰⁰

w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22,

sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22, pod nr tel. (+48) 68 45 64 302 i (+48) 68 45 64 703.



PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr tel. (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655, (+48) 68 47 55 688 email: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl

KOSZYKÓWKA

Zacięta walka o mistrzostwo

Gdy bierzecie ten numer „Łącznika” do rąk, być może jest już po finale i znany jest mistrz kraju. Być może też dopiero trwają przygotowania do decydującego, siódmego meczu rywalizacji o złoto. Wiemy już, że w tej serii... wszystko jest możliwe!

Mecz numer sześć został rozegrany w czwartek, już po zamknięciu tego numeru. Jeśli Arged BMSlam Stal Ostrow Wielkopolski rozstrzygnęła go na swoją korzyść, to znaczy, że jest nowym mistrzem Polski. Jeśli wygrali koszykarze Enei Zastalu BC Zielona Góra, to znaczy, że czekają nas wielkie emocje i ostatni, decydujący o mistrzostwie mecz numer siedem w piątek, 7 maja.

Zielonogórzanie przedłużyli serię za sprawą wtorkowego zwycięstwa w niesamowitym meczu numer pięć. Podopieczni Żana Tabaka wygrali horror po dwóch dogrywkach 105:101 i tym samym, po pięciu meczach finału, prowadzi Stal 3-2. To spotkanie zapamiętamy m.in. za sprawą niezmordowanego Łukasza Koszarka. Kapitan zielonogórzan trafił ważne dwie „trójki” w drugiej dogrywce, dzięki czemu przedłużył pobyt Zastalu w Ostrowie. - Świetnie zagrał każdy z nas - mówi w swoim stylu po meczu „Koszar”. - To była świetna praca i każdy dodał coś ekstra od siebie.



Rolands Freimanis dziękuje Łukaszowi Koszarkowi po piątym meczu serii

FOT. ENERGA BASKET LIGA/ANDRZEJ ROMAŃSKI

Mecz miał niesamowite tempo, a przecież rozgrywany był równo dobie po spotkaniu numer cztery. Rekordziści spędzili na parkiecie odpowiednio ponad 48 i 46 minut - Rolands Freimanis w Zastalu i Jakub Garbacz w Stali. „Koszar” zagrał prawie 39 minut, w tym czasie rzucił 25 punktów i rozdał 8 asyst. - To najlepszy mecz Łu-

kasza Koszarka, odkąd jest trenerem Zastalu. Nie chodzi o punkty, ale o defensywę, grę w niej, a także kontrolę gry w ataku - to pomocowa laurka od trenera Tabaka. Chorwat dziękował werbalnie, a Freimanis po końcowej syrenie całował Koszarka w czoło.

Trener Zastalu brał winę na siebie po wcześniejszym meczu, w którym

Zastal przegrał wyraźnie 80:95 i w którym przewaga Stali sięgała już nawet 26 punktów. - Popełniłem błąd w mentalnym przygotowaniu w ciągu ostatnich dwóch dni. Muszę się uspokoić i pomyśleć, co zrobiłem źle - mówił po czwartym spotkaniu Tabak. Co ciekawe, po wygranym dreszczowcu nadal nie był w stanie stwierdzić, co jest przy-

czyną takich wahań zespołu. - Postaramy się bardziej, ale mentalnie przygotowaliśmy się tak samo, a mieliśmy drużynę z zupełnie innym podejściem - zaznaczył trener zielonogórzan.

Przypomnijmy, Zastal zaczął finałowe zmagania od zwycięstwa 89:75. Po słabej pierwszej połowie, zielonogórzanie zdominowali rywalizację po zmianie stron. Dwa kolejne spotkania należały jednak do ostrowian. Stal wygrała mecz numer dwa i trzy kolejno 87:71 i 90:81. Następnie wydarzyło się spotkanie, które momentami wyglądało jak klęska biało-zielonych.

Nastroje zmieniają się tak, jak rywalizacja w serii. Po pierwszym spotkaniu eksperci wieszczyli szybkie 4-0 dla Zastalu. Przed spotkaniem, w którym Zastal stał pod ścianą, a które wygrał po dogrywkach - przepowiadali rychłą koronację Stali. Koszykarze fundują nam jednak ucztę według własnych zasad. Osobna historia to „bańka” w Ostrowie. Ale o tym już po finale...

(mk)

KOSZYKÓWKA

Czas na ćwierćfinał

SKM Zastal Fatto Deweloper będzie gospodarzem ćwierćfinału mistrzostw Polski w kategorii juniorów do lat 17.

Zmagania rozpoczynają się w piątek, 7 maja i potrwają do niedzieli. Trzydniowa rywalizacja to w praktyce sześć spotkań. Podopieczni Kamila Czapli i Bogusława Onufrowicza otworzą turniej w piątek, o 16.00, meczem z Zeltransem MUKS-em 1881 Unią Tarnów. Dzień później, o 16.30 rywalizacja będzie Akademii Koszykówki Komorów. W ostatnim dniu rywalizacji, w niedzielę, o 12.30 gospodarze zmierzą się z UKS-em SP 27 Katowice. Mecze w hali przy ul. Amelii będą odbywać się bez udziału publiczności. Klub przeprowadzi transmisję w internecie. Link do strony publikuje w swoich mediach społecznościowych. Podajemy harmonogram. Piątek, 7 maja: Unia - SKM Zastal, 16.00; UKS - Akademia, 18.30. Sobota, 8 maja: UKS - Unia 14.00; Akademia - SKM Zastal, 16.30. Niedziela, 9 maja: Unia - Akademia, 10.00; SKM Zastal - UKS, 12.30. Awans do turnieju półfinałowego wywalczą dwa najlepsze zespoły.

(mk)



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Zielonej Górze – Śródmieście 18 oraz w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741), art. 39, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247) oraz uchwały nr LIX.766.2017 z dnia 28 listopada 2017r., zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Zielonej Górze – Śródmieście 18, dla obszarów w rejonie:

- 1) zbiegu ulic: ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego i ul. Stefana Batorego; 2) ul. Jana Keplera i ul. Ułańskiej; 3) ul. Kazimierza Wielkiego; 4) ul. Mariackiej i ul. Stefana Żeromskiego; 5) ul. Stefana Żeromskiego i ul. Św. Jadwigi,

wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 14 maja do 7 czerwca 2021 r., w siedzibie Urzędu Miasta w Zielonej Górze przy ul. Podgórznej 22, 65-424 Zielona Góra, na tablicy ogłoszeń przed budynkiem oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Zielona Góra w zakładce Planowanie przestrzenne. Dyżur telefoniczny pełniony będzie od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00 pod nr (68) 45 64 819.

W związku z wprowadzonym stanem epidemii, dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami, zgodnie z art. 8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zostanie przeprowadzona w dniu 19 maja 2021r. w godzinach od 13:00 do 14:00 za pomocą środków komunikacji elektronicznej, przy wykorzystaniu aplikacji Microsoft Teams, zapewniającej zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag. Chęć udziału w dyskusji należy zgłosić na adres plan@um.zielona-gora.pl w dniu 18 maja 2021 r. Link do spotkania zostanie przesłany w mailu zwrotnym.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, do ww. dokumentu można składać uwagi i wnioski.

Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Zielona Góra w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 czerwca 2021r. w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, a także ustnie do protokołu, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy.

Właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przyjęciu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021r. poz. 247) zawiadamiam o przyjęciu dokumentu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo - Technologicznego w rejonie ulic: Nowy Kisielin-Rozwojowa i Nowy Kisielin-Innowacyjna w Zielonej Górze, uchwalonego uchwałą nr XL.660.2021 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 27 kwietnia 2021r.

Informuję, że z treścią ww. dokumentu oraz z uzasadnieniem i podsumowaniem można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22, 65-424 Zielona Góra w godzinach od 8.00 do 14.00 w pokoju nr 809.

PREZYDENT NA 96 FM



KAŻDA ŚRODA GODZ.12.30

tel.(68) 326 96 96



ŻUŻEL

Falubaz zaprasza do szkółki

Następcy Patryka Dudka i Piotra Protasiewicza pilnie poszukiwani! Falubaz Zielona Góra ogłasza nabór do żużlowej szkółki.

Nabór odbędzie się we wtorek, 11 maja, na zielonogórskim stadionie przy ul. Wrocławskiej, o godz. 16.00. Jakie kryteria muszą spełnić potencjalni żużlowcy? Klub zaprasza chłopców w wieku od 9 do 16 lat. W cenie jest więc młodość, do tego odwaga, sprawność fizyczna i smykałka do motoryzacji. Podczas pierwszego spotkania chłopcy zostaną sprawdzeni pod kątem kondycji fizycznej, wiedzy o Falubazie oraz o motocyklach. Poznają także zasady przyjęcia do szkółki. Klub zastrzeża, że kandydaci na żużlowców na pierwsze spotkanie powinni się zgłosić z rodzicami lub opiekunami prawnymi. - Liczymy na spore zainteresowanie, bo chłopcy od początku będą mogli poznać obiekt, na którym ścigają się ich żużlowi idole. Być może pojawią się oni też na testach - mówi Marek Hućko ze sztabu szkoleniowego zielonogórskiej drużyny. Na więcej pytań klub odpowie drogą mailową. Adres: junior@falubaz.com (mk)

ŻUŻEL

Derby rządzą się swoimi prawami

Mistrz świata Bartosz Zmarzlik i piekielnie silny Martin Vaculik - to najsukuteczniejsi żużlowcy PGE Ekstraligi. A przecież to nie jedyne strzelby Moich Bermudów Stali. Gorzowianie na derby przyjeżdżają jako lider tabeli.

Rywal z północy województwa wygrał wszystkie trzy spotkania. Gorzowianie w swoim ostatnim meczu nie dali szans grzdzianom na ich torze, a wcześniej u siebie pokonali Motor Lublin i w inauguracyjnym spotkaniu Fogo Unię w Lesznie. Wygrana z mistrzem na jego terenie tylko potwierdza aspiracje, jakie w tym sezonie mają w Gorzowie. Przenosiny Martina Vaculika na północ województwa przed sezonem - były tego najlepszym dowodem, a teraz siłę „Stalowcy” potwierdza ją na torze.

W ostatni weekend mecz gorzowian z częstochowianami nie doszedł do skutku. Marwis.pl Falubaz swoje spotkanie odjechał. Zielonogórzanie ulegli Motorowi Lublin 44:46. Po dwunastym biegu goście mieli 10 punktów przewagi, ale w końcówce Falubaz zanotował zryw, który mógł nawet skończyć się remisem. Pierwszy z biegów nominowanych gospodarze wygrali podwójnie. W ostat-



Matej Żagar mógł wyrwać remis zielonogórzanom w meczu z Motorem. Zabrakło niewiele. FOT. ŁUKASZ FORYSIAK/FALUBAZ.COM

nim wyścigu też była na to szansa, na czele jechał Patryk Dudek, ale początkowo drugi Matej Żagar ostatecznie musiał uznać wyższość Grigorija Łaguty. - Jestem zły, bo zgubiłem pozycję 5:1. Myślałem, że „Grisza” inaczej pojedzie, a pojechał po dużej. Prawie mu oddałem, ale silnik po czternastym biegu był już chyba trochę zmę-

czony - stwierdził Słowniec, który cały czas zmagają się z kontuzją barku. Nie w pełni sił jest także Piotr Protasiewicz. Żagar, Dudek i Max Fricke w sumie zdobyli 37 punktów z trzema bonusami. Liderzy będą musieli wznieść się jeszcze bardziej na wyżyny w niedzielę, będą musieli też liczyć na wsparcie pozostałych.

To będą 101. Derby Zieloni Lubuskiej. Rok temu Falubaz zaskoczył gorzowian na domowym torze, otwierając mecz mocnym uderzeniem. Na półmetku było już 18 punktów przewagi gospodarzy. Skończyło się wynikiem 50:40. Jak będzie teraz? Pierwszy wyścig żużlowego święta - jeszcze bez kibiców na trybunach - w niedzielę, o 19.15. (mk)

PŁYWANIE

Medal jest minimum jeszcze nie

Ze srebrnym medalem mistrzostw Polski wrócił z Lublina Jakub Skierka. Pływak TP Zielona Góra, w finale 200 metrów stylem grzbietowym, przegrał z Radosławem Kawęckim (AZS AWF Warszawa).

Zmagania na 50-metrowej pływalni były jednocześnie okazją do zdobycia minimum na Igrzyska Olimpijskie. Skierka finiszował z czasem 1 min. 57 sek. 97 setnych. Bilet do Tokio dawał czas 1:57:50. - Wiadomo, lekki niedosyt jest. My-

śla, że minimum było w zasięgu, mimo tego, że zawody nie są docelowe. Bałem się mocno zacząć i pierwsze 100 metrów było po prostu za wolne - tłumaczył po powrocie z zawodów.

Minimum „wypływał” Kawęcki. Były zawodnik zielonogórskiego klubu, obecnie reprezentant stołecznego AZS-u triumfował z czasem 1:57:07. - Nie skupiałem się na nim. Płynąłem swoim tempem. Później, jak oglądałem ten wyścig na chłodno, widziałem, że na trzecich 50 metrach mocno mi uciekł - dodał J. Skierka.

Lublin był ważnym miejscem w przedolimpijskim kalendarzu startowym, ale szczyt formy ma być na Węgrzech. W Budapeszcie od 17 do 23 maja odbędą się mi-

strzostwa Europy. - Ostatni tydzień mieliśmy jeszcze mocniejszy, ale od poniedziałku myślę, że zaczniemy odpoczywać, żeby 20 maja była pełna moc - zaznacza pływak, który do startu w stolicy Węgier będzie przygotowywał się w Drzonkowie, na 50-metrowym basenie WOSiR-u.

Nastał czas, gdy wszyscy bardziej niż na medale imprez mistrzowskich spoglądają na stopery. Bo to czasy, a nie krążki zapewniają przepustki na najważniejszą sportową imprezę, w tym przypadku pięciolecie. - Widać, że świat szybko pływa. Każdy chce pokazać się w tym roku z jak najlepszej strony. Będzie ciężko, ale myślę, że damy radę - kończy zawodnik. (mk)



Jakub Skierka z trenerem Jackiem Miculem w Lublinie FOT. ARCHIWUM PRYWATNE J. SKIERKI



Na razie kibice podglądają swoich piłkarzy zza płotu. Od 15 maja wrócą na obiekty. Na zdjęciu pada druga bramka dla Ruchu, z rzutu karnego. FOT. MARCIN KRZYWICKI

PIŁKA NOŻNA

Trwa maraton

Lechia Zielona Góra w trybie grania co trzy dni. Z różnym skutkiem. W tę sobotę, 8 maja, podopieczni Andrzeja Sawickiego podejmą MKS Kluczbork.

Przed tygodniem zielonogórzanie mierzyli się z Ruchem Chorzów. 14-krotny mistrz kraju gra ostatnie chwile na III-ligowym szczeblu, bo po tym sezonie awansuje. Lechia miała ochotę na sprawienie niespodzianki, zielonogórzanie zapowiadali, że nie ułęką się utytułowanego i wyżej notowanego rywala. Skończyło się na zapowiedziach, bo choć sytu-

acje były - najlepsze mieli w drugiej połowie Mariusz Kaczmarczyk i Artur Małecki - to gole zdobywali tylko rywale. Ruch wygrał 2:0 po bramkach Piotra Kwaśniewskiego i Michała Mokrzyckiego. - Dużo serca zespół włożył, ale punktów nie ma - mówił trener Lechii.

W środę zielonogórzanie mierzyli się na wyjeździe z Wartą Gorzów. Lechia prowadziła po голу zdobytym w pierwszej połowie przez M. Kaczmarczyka. Spotkanie zakończyło się jednak remisem 1:1. W 90. minucie wyrównał Paweł Posmyk. - Paradoksalnie, to w drugiej połowie graliśmy lepiej. Mieliśmy trzy doskonałe sytuacje, których nie wykorzystaliśmy. W jedy-

Weekend kibica

ŻUŻEL

• niedziela, 9 maja: 5. kolejka PGE Ekstraligi, Marwis.pl Falubaz Zielona Góra - Moje Bermudy Stal Gorzów, 19.15 (transmisja: nSport+)

KOSZYKÓWKA

• piątek, 7 maja: ćwierćfinał mistrzostw Polski juniorów U-17: Unia Tarnów - SKM Zastal Zielona Góra, 16.00 • sobota, 8 maja: ćwierćfinał mistrzostw Polski juniorów U-17: Akademia Koszykówki Komorów - SKM Zastal Zielona Góra, 16.30 • niedziela, 9 maja: ćwierćfinał mistrzostw Polski juniorów U-17: SKM Zastal Zielona Góra - UKS SP 27 Katowice, 12.30

PIŁKA NOŻNA

• sobota, 8 maja: 30. kolejka III ligi, Lechia Zielona Góra - MKS Kluczbork, 17.00 (transmisja: Facebook Lechia Zielona Góra); 30. kolejka Jako IV ligi, Stilon Gorzów Wlkp. - Lechia II Zielona Góra, 17.00; 27. kolejka Jako klasy okręgowej, TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra - Lech Sulechów, 16.00; Zorza Ochla - Piast Czerwieńsk, 17.00; Drzonkowiec PKM Zachód Racula - Budowlani Lubsko, 17.00; 24. kolejka A-klasy (gr. II), Ikar Zawada - Relaks Grabice, 17.00; 21. kolejka A-klasy (gr. III), MKS Nowe Miasteczko - Sparta Łężyca, 17.00 • niedziela, 9 maja: 10. kolejka Centralnej Ligi Juniorów U-17, Lechia Zielona Góra - GKS Tychy, 17.00

PIŁKA RĘCZNA

• sobota, 8 maja: 20. kolejka I ligi, MKS Real-Astromal Leszno - PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 18.00 (mk)

UWAGA!

Przypominamy, że zgodnie z rządowymi obostrzeniami wszystkie mecze odbywają się bez udziału publiczności.

(mk)



Pierwsza Palmiarnia - niewielka szklarnia dobudowana do zabytkowego domu winiarza Gremplera FOT. ZBIGNIEW RAJCHE



Palmiarnia składająca się z trzech hal stała do początku lat 80. Z ARCHIWUM HENRYKA MAŃKI

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 405 (993)

Zróbmy plac zabaw w dole koło Palmiarni!

Pomysł, by na parkingu koło Palmiarni zrobić plac zabaw nie jest niczym nowym! Taka propozycja padła już 60 lat temu, na kilka dni przed otwarciem kultowego lokalu. Wszyscy się z tym zgadzali, kiwali głowami na tak i... nic nie zrobili.

- Czyżniewski! Plac zabaw na parkingu? Kto wpadł na tak szalony pomysł? Poproszę o dowód! - moja żona właśnie się zaszczepiła drugą dawką Astra Zeneca i chodzi po domu lekko podeńwawiana. Nie wiem, czy z powodu zabiegów antycovidowych, czy też wypatrzyła skrzętnie ukrytą patelnię, którą za chwilę, za lada moment miałem umyć. Dosłownie za sekundę! Może dwie... Ups! Wpadłem. Lepiej porozmawiajmy o placu zabaw.

Współcześnie, taki plac zabaw ma powstać na dachu wielopoziomowego parkingu. Za chwilę ruszy jego budowa. Piszemy o tym na str. 1 i 3 „Łącznika”. Może to pomysł trochę szalony, ale dzieciaki na pewno nie będą bawić się wśród samochodów. Podobnie było 60 lat temu. Po prostu wtedy auta nie mogły tam parkować. Nie było warunków.

Był kwiecień 1961 r. Trwały ostatnie przygotowania do otwarcia Palmiarni, wtedy niewielkiego lokalu na tyłach dawnego domu winiarskiego Gremplera. Piasłem o tym w poprzednim odcinku Spacerownika. Czy wódatarze miasta przeczuwali, że inwestycja będzie hitem i nowy lokal po kilkunastu latach stanie się jednym z symboli naszego miasta? Trudno zgadnąć.

Na pewno szersze zagospodarowanie terenu interesowało redakcję „Gazety Zielonogórskiej” (dzisiaj „Gazety Lubuskiej”). W wydaniu z 24 kwietnia (lokal otwarto 1 maja) opisywano zaawansowanie prac, przy okazji snując plany dotyczące otoczenia. W wyrobisku obok Palmiarni Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Prefabrykatów i Kruszywa trzymało resztki żwiru, gruzu i żużla. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej zwróciło się z prośbą o usunięcie tych materiałów, co pozwoliłoby na zorganizowanie ładnego, w pełni wyposażonego placu zabaw dla dzieci.



W 1964 r. przeprowadzono pierwszą rozbudowę lokalu - dobudowano szklarnie po prawej stronie ZE ZBIORÓW TOMASZA CZYŻNIEWSKIEGO

- Dyrektor przedsiębiorstwa ustosunkował się do propozycji MPKG pozytywnie, z zastrzeżeniem, że nie ma funduszy na usunięcie leżących tam materiałów - pisał reporter „GZ”, zaraz dodając: - Sądźmy, że można to zrobić np. w czynie 1-majowym.

Dalej „GZ” przedstawiała wielkie plany MPKG, które chciało zrobić boisko do różnych gier dla młodzieży, argumentując, że miejsce jest naprawdę dobrze wybrane i zaciszne.

- Można tu bez obawy ciskać piłkę. Żadne okno nie wyleci. W zimie na płytach boiska może być ładne lodowisko - kontynuował dziennikarz. - Projekty godne pochwały. Czekamy na realizację.

Z tym było gorzej. Budowa boiska w siedem dni w czynie 1-majowym? Niezły wyczyn! Nie do zrealizowania. Zwłaszcza, że byłoby co porządkować. Dawne żwirowisko i betoniarnia działały już na początku XX wieku. Opisywałem je w 348 odcinku Spacerownika. W 1964 r. pracowało tam aż 70 osób, które trudniły się m.in. produkcją płyt chodnikowych, trylinek i parkanów.

Palmiarnia szybko okazała się za mała. W 1963 r. odwie-



Stoliki w najstarszej części Palmiarni FOT. BRONISŁAW BUGIEL

dziło ją 34,8 tys. osób. Wpływy z biletów (około 116 tys. zł) stanowiły prawie połowę dochodu kawiarni. Co ciekawe, personel lokalu zajmował się również radiofonizacją miasta. Zainstalowano na ulicach ok. 100 głośników, a zespół pod kierownictwem Czesława Sterny obsługiwał również imprezy plenerowe. I dlatego podczas remontu latem 1964 r., dobudowano specjalny pokój dla miejskiej radiofonii.

W tym samym czasie inżynierowie z wydziału architektury w czynie społecznym opracowali projekt rozbudowy. Po prawej stronie szklarni (patrząc od strony parkingu) postanowiono dobudować wysoką halę o wymiarach 40 x 12 metrów. Miała to być część o charakterze naukowym, gdzie w przyszłości prowadzone byłyby prace badawcze. Zakupiono również trochę egzotycznych roślin. Do najciekawszych należał potężny 12-metrowy kaktus „królowa nocy” - o wyjątkowo pięknych kwiatach.

- Spędziłem w Palmiarni kilka nocy polując na moment, kiedy zakwitną jego kwiaty. Bo zakwitły tylko na jedną noc. I koniec. Za dnia już ich nie było. Zdjęcia nie można było zrobić -

opowiadał mi nieżyjący już fotoreporter „GZ” Bronisław Bugiel.

Dzięki rozbudowie ilość miejsc wzrosła z 80 do 230. Na początku 1965 r. wszystko było gotowe. Do zrobienia zostało jeszcze zaplecze i taras z 25 stolikami, z którego rozpościerał się piękny widok na starówkę.

Tymczasem zakład kruszyw dalej funkcjonował w wykopie. Plac zabaw i boiska nie powstały.

W 1967 r. zaczęto stawiać stalową konstrukcję hali po lewej stronie pierwszej szklarni. To w niej powstała sala z parkietem do tańca. Wiecha na obiekcie zawisła w połowie stycznia 1968 r.

Zima i śnieg wstrzymały dalsze prace. Robotnicy czekali tylko na poprawę pogody, by zabrać się za szklenie ścian i sufitu. Inwestycja kosztowała 800 tys. zł.

Minęło siedem lat od otwarcia Palmiarni i pomysłu, by u jej stóp wybudować plac zabaw wraz z boiskiem. Nic z tego - w wyrobisku nadal działało przedsiębiorstwo prefabrykatów.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:

➔ [Fb.com/czyzniewski.tomasz](https://fb.com/czyzniewski.tomasz)